

PARYSKIE SPOTKANIE SZPIEGÓW

W Paryżu spotkali się przedstawiciele służb wywiadowczych z 30 europejskich państw. Celem debaty, w tak specyficznym gronie, miało być omówienie strategii działania w zmieniającej się specyfice współczesnego świata. Orędownikiem tego rodzaju koncepcji, a więc tzw. europejskiej „Akademii Wywiadu”, jest obecny prezydent Francji Emmanuel Macron.

Podstawowym założeniem spotkania przedstawicieli służb wywiadowczych z 30 państw Europy, miała być wymiana doświadczeń, przede wszystkim w zakresie postrzegania kluczowych wyzwań przed jakimi stanął kontynent oraz roli jaką pełnią tego rodzaju służby. Sam prezydent Francji zauważył, że we współczesnym świecie wręcz konieczne jest zjednoczenie sił by móc sprostać problemom, w tym przede wszystkim terroryzmowi oraz cyberzagrożeniom. Co więcej, Emmanuel Macron, miał stwierdzić, że tego rodzaju spotkanie europejskich służb jest czymś wyjątkowym i w przyszłości będzie stanowiło ważny punkt odniesienia. Jak podkreślił, to być może debata w Paryżu stanie się załączkiem zbliżenia oraz formowania europejskiej wspólnej odpowiedzi w aspektach, które współcześnie przyciągają najwięcej uwagi służb wywiadowczych.

Format przyjęty w Paryżu nie posiada jeszcze pełnego sprofilowania, w tym chociażby w kwestii lidera. Przy czym liczba delegacji wskazuje na obecność wszystkich państw członkowskich UE, w tym pogrążonej w procesie Brexitu Wielkiej Brytanii oraz Szwajcarii i Norwegii. Sama idea tzw. „Akademii Wywiadu” ma swoje korzenie w pomysłach prezydenta Emmanuela Macrona wyrażonym w trakcie przemówienia na Sorbony w 2017 r. Co więcej, takie działania zachęcające do wymiany opinii pomiędzy służbami w Europie, są mocno osadzone w prezentowanych przez prezydenta Macrona bardzo szeroko dyskutowanych koncepcjach, co do przyszłości Europy oraz procesów integracyjnych na kontynencie.

Należy podkreślić, iż testowany format nie ma charakteru instytucjonalnego, wpisanego w strukturę UE. Trzeba go postrzegać przez pryzmat oddolnego działania podjętego z inicjatywy całej grupy państw europejskich. Stąd też w zapowiedziach można wyczytać zdystansowanie się od prostego przełożenia takich inicjatyw na początek procesu formowania służby wywiadowczej UE. Wbrew przyjętemu nazewnictwu, nie planuje się także obecnie działań polegających na wspólnym szkoleniu funkcjonariuszy wywiadów.

W tym miejscu należy przypomnieć, że już teraz podejmowane są próby w zakresie współpracy pomiędzy służbami z różnych państw, w tym również tych europejskich. Widać to przede wszystkim w przypadku funkcjonowania służb pracujących w głównej mierze na źródłach opierających się na nadawaniu oraz odbieraniu sygnałów – SIGINT. Przykładem mogą być ramy "mocnej" kooperacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Kanadą, Australią i Nową Zelandią czyli tzw. Sojusz Pięciu Oczu. Pojawiają się również debaty o takich konstruktach jak tzw. Sojusz Dziewięciu Oczu, a więc wspomniane wcześniej pięć państw wraz z Danią, Holandią, Norwegią oraz Francją. Dla Europy istotne są jednak działania w rozszerzonym formacie tzw. Sojuszu Czternastu Oczu, rozszerzone o służby z Niemiec, Belgii, Włoch, Hiszpanii oraz Szwecji. Jest on lepiej znany również pod określeniem SIGINT Seniors Europe (SSEUR).

